



Narodowe Forum Muzyki

Przestrzeń dla piękna

27

wrzesnia 2018

czwartek

19:00

Wrocław, NFM, Sala Główna,
estrada w odwróceniu

Souvenir de Florence

Meccore String Quartet:

Wojciech Koprowski – I skrzypce

Aleksandra Bryła – II skrzypce

Michał Bryła – altówka

Tomasz Daroch – wiolonczela

Członkowie Alban Berg Quartett:

Isabel Charisius – altówka

Valentin Erben – wiolonczela

Program:

Piotr Czajkowski (1840–1893) *I Kwartet smyczkowy D-dur op. 11* [32']

I Moderato e semplice

II Andante cantabile

III Scherzo. Allegro non tanto e con fuoco – Trio

IV Finale. Allegro giusto – Allegro vivace

Kwartet smyczkowy B-dur op. posth. [12']

I Adagio misterioso – Allegro con moto

Piotr Czajkowski *Sekstet smyczkowy d-moll op. 70 „Souvenir de Florence”* [35']

I Allegro con spirito

II Adagio cantabile e con moto

III Allegretto moderato

IV Allegro vivace

Przed koncertem i po nim oraz w czasie przerwy w księgarni muzycznej Niskie Łąki (poziom o) będzie można nabyć najnowszą płytę zespołu. Po koncercie artyści będą rozdawać autografy przed księgarnią.



P. Czajkowski

OMÓWIENIE

Krzysztof Komarnicki

„Nigdy jeszcze nie spędziłem tak przyjemnego lata” – tymi słowy Piotr Czajkowski podziękował siostrze Aleksandrze za gościnę w Kamionce pod Kijowem. Był to majątek należący do męża Saszy, Lwa Dawydowa, a czas spędzony w pięknej okolicy w towarzystwie zarówno własnego rodzeństwa, jak i rodziny szwagra, zaowocował kilkoma ważnymi pracami kompozytora. Do Kamionki zatem chętnie i często powracał przez blisko trzydzieści lat.

Podczas pierwszego pobytu w 1865 r. Czajkowski skomponował pierwszą – i zapewne jedyną – część *Kwartetu smyczkowego B-dur*. Brat kompozytora, Modest, twierdził wprawdzie, że były inne części, ale większość badaczy uważa, że nie mogło chodzić o dalsze ustępy tego akurat utworu. Była to praca szkolna, wykonana na ostatnim roku studiów kompozytorskich. W tej gargantuicznej części (trwa dwanaście minut) odnajdujemy wiele elementów, które są wypełnieniem podręcznikowych nakazów budowania formy sonatowej i prowadzenia partii w klasycznym zespole, ale jednocześnie są stosunkowo mało oryginalnymi pomysłami. Najciekawszy jest powrót wolnego wstępu w roli kody zamykającej całość tej obszernej kompozycji. Główny temat jest jakoby piosenką zastyszaną przez twórcę od kamionkowskiego ogrodnika. Opowiastkę tę traktujemy z pewną dozą sceptycyzmu – wkrótce okaże się dlaczego.

Pierwszy z trzech kompletnych, opublikowanych kwartetów smyczkowych Czajkowskiego powstał w roku 1871, w błyskawicznym tempie: utwór zaczęty w lutym już w marcu został zaprezentowany publiczności. *I Kwartet smyczkowy D-dur* op. 11 jest dedykowany Sergiuszowi Raczyńskiemu – botanikowi, pisarzowi i muzykowi amatorowi, który w tym czasie przedstawił Czajkowskiemu kilka librett swego pióra (żadne nie zostało jednak wykorzystane przez kompozytora). Dzieło zyskało wielką popularność, zwłaszcza po tym, jak jego drugie ogniwo wzruszyło do łez Lwa Tołstoja na koncercie ku czci pisarza (1876). Czajkowski opracował je na orkiestrę smyczkową oraz na wiolonczelę solo z akompaniamentem fortepianu lub orkiestry. Główna melodia tej pięknej części opiera się na popularnej wówczas piosence *Сидел Ваня на диване, стакан рому наливал*, którą kilka lat wcześniej kompozytor zanotował w Kamionce jako piosenkę stolarza (inne źródła mówią o malarzu pokojowym). Coś dziwnego było w tym miejscu – ogrodnicy i stolarze, malarze i kamerdynerzy (kamerdyner z kolei uwielbiał *Żurawia*,

który znalazł się w *II Symfonii*) wciąż nachodzili Czajkowskiego, gwizdząc, nucąc i mruczając różne melodie niczym w NRD-owskiej ekranizacji bajki braci Grimm. Gdyby to była prawda, kompozytor szukający spokoju i odpoczynku spakowałby manatki i uciekł gdzie pieprz rośnie. Co jeszcze dziwniejsze, cały ten chór wieśniaków i rzemieślników – jak w operach Verdiego – znika nagle i przez następnych dwadzieścia lat z okładem kompozytor nie notuje w Kamionce *żadnej* melodii „ludowego” pochodzenia. Istnieje oczywiście dobre wyjaśnienie tej tajemnicy: kompozytor stracił zainteresowanie tym materiałem, początkowo przez kilka lat korzystając z tego, co zapisał (część opracował), a potem zwrócił się ku innym źródłom inspiracji.

I Kwartet był często wykonywany w całości lub we fragmentach i bardzo się podobał wszystkim poza wydawcą Wasyliem Bessellem oraz byłym profesorem Czajkowskiego od kompozycji, Antonem Rubinsteinem – uznali oni dzieło za niewarte druku. Czajkowski opublikował więc kwartet w oficynie Piotra Jurgensona, który od początku poznał się na talencie kompozytora (dostownie: opublikował *Scherzo à la russe* op. 1) i miał się stać jego głównym i wiernym wydawcą.

Sekstet smyczkowy d-moll „Souvenir de Florence” (we Florencji Czajkowski naszkicował jedną z melodii później wykorzystanych w utworze, poza tym jednak z Italią dzieło to nie ma nic wspólnego) jest pod każdym względem utworem wyjątkowym – zachwyca świeżość pomysłów melodycznych, wyraźnie odczuwalna spontaniczność, będąca w istocie wynikiem kilku lat ciężkiej i niepozabawionej chwil zwątpienia pracy. Sekstet złożony z par skrzypiec, altówek i wiolonczel został wynaleziony przez Luigię Boccheriniego w XVIII w., ale nie zyskał popularności; dopiero XIX w. przyniósł kilka arcydzieł. W przeciwieństwie zatem do faktury kwartetowej, pełnej wybitnych wzorów właściwego operowania zespołem (pozostawionych przez Haydna, Mozarta i Beethovena), sekstet musiał być wymyślany niemal od nowa. Czajkowski przeklinał swój pomysł napisania utworu na ten zespół – początkowo nic mu nie wychodziło. Wszystko było za ciężkie, a poszczególne partie zlewały się w jeden chaotyczny blok. Po kilku latach zmagania (1887–1890) i głębokiej rewizji dzieła, która nastąpiła po jego pierwszym, prywatnym wykonaniu (1891/92), Czajkowski uzyskał wreszcie przejrzystą, jasną fakturę. Bogactwo brzmienia wynikające z różnorodnego operowania zespołem nie ustępuje melodycznej inwencji kompozytora, a nawet chwilami ją przewyższa. Najciekawszym pomysłem jest temat fugi, który jest... dwugłosowy.

Pary instrumentów początkowo grają w unisonie, by po chwili rozdzielić się na dwa niezależne głosy, przechodzące w kontrapunkt dla następnej pary.

„Jestem niezwykle z siebie zadowolony” – donosił kompozytor Modestowi po ukończeniu dzieła. Kolejne pokolenia słuchaczy przyznają, że nie bez racji.

Meccore String Quartet

Założony w 2007 r. Meccore String Quartet jest uznawany za jeden z najciekawszych kwartetów smyczkowych swojego pokolenia. Zespół od wielu lat zachwyca melomanów, występując w najbardziej prestiżowych salach koncertowych, jak chociażby:

Auditorio Nacional de Música w Madrycie, Bozar w Brukseli, Wigmore Hall w Londynie, Musikverein w Wiedniu, Frick Collection w Nowym Jorku, Pollack Hall w Montrealu, a także w ramach czołowych międzynarodowych festiwali, takich jak: Rheingau Musik Festival, Wielkanocny Festiwal Ludwiga van Beethovena, Bregenzer Festspiele czy Festival Radio France Occitanie Montpellier. Zespół jest laureatem licznych nagród. Od 2010 roku Meccore String Quartet jest gospodarzem odbywającego się co roku w Poznaniu Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Kameralnej Quarto Mondì. We wrześniu 2018 r. ukazał się najnowszy album kwartetu nagrany wspólnie z zaproszonymi gośćmi – członkami legendarnego Alban Berg Quartet.



Meccore String Quartet, fot. Anita Wąsik-Płocińska

Isabel Charisius

Jest jedną z najwybitniejszych altowiolistek i kame-
ralistek swojego pokolenia. Jako członkini legen-
darnego Alban Berg Quartet i solistka występująca
z czołowymi orkiestrami Isabel Charisius koncertuje
regularnie w najbardziej prestiżowych salach w Eu-
ropie, obu Amerykach i Azji. Współpracuje z wybitny-
mi solistami i zespołami, jest często zapraszana do
pracy w jury najlepszych konkursów międzynarodo-
wych. Od wielu lat poświęca się kształceniu nowej
generacji muzyków. Jest uznanym na arenie między-
narodowej pedagogiem altówki i muzyki kameralnej.
Prowadzi intensywną działalność dydaktyczną na
uniwersytetach w Kolonii i Lucernie, a także liczne
kursy mistrzowskie – jej studenci znajdują się często
wśród laureatów międzynarodowych konkursów,
ponadto wielu z nich jest dziś członkami najlepszych
na świecie zespołów i orkiestr. Isabel Charisius gra na
altówce „ABQ” L. Storiego z 1780 r.



Isabel Charisius, fot. archiwum artystki

Valentin Erben

Studiował w Monachium, Wiedniu, Paryżu (u André
Navarry i Josepha Calveta) oraz w Cincinnati (pod
kierunkiem LaSalle Quartet). W 1970 r. współzało-
żył Alban Berg Quartet, z którym koncertował na
całym świecie do 2008 r. Prowadzi też działalność
pedagogiczną. Wykłada w Hochschule für Musik
und Tanz Köln, Accademia Musicale Chigiana w Sie-
nie, na Universität für Musik und darstellende Kunst
Wien oraz podczas letnich kursów mistrzowskich or-
ganizowanych przez Universität Hamburg. Od 1995 r.
uczy również w ramach programu ProQuartet-CEMC.
Jest zapraszany na recitale solowe, koncertuje także
z takimi kwartetami smyczkowymi, jak Belcea Quartet
(z którym nagrał *Kwintet smyczkowy* F. Schuberta dla
EMI), Arditti Quartet, Ysaÿe Quartet, Apollon Mu-
sagète Quartett, a ostatnio także Meccore String
Quartet. Artysta współpracuje również z aktorami.
W ostatnim czasie nagrał wszystkie sonaty L. van
Beethovena z pianistką S. Diluką.



Valentin Erben, fot. Karo Krassnik

Organizator:



NFM – instytucja kultury miasta Wrocławia współprowadzona przez:



Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.



Sponsor NFM:

